

## Aleg. 239.

# Sprawozdanie

Komisji budżetowej o petycyi Akademii Umiejętności w Krakowie, żądającej nadzwyczajnej jednorazowej subwencyi 5.000 zł. w. a. dla pokrycia nadzwyczajnych w r. b. wydatków.

## Wysoki Sejmie!

Akademia Umiejętności w Krakowie wniosła do Wysokiego Sejmu w dniu 24 kwietnia r. b. petycyę o nadzwyczajną jednorazową subwencyę 5000 zł. w. a., uzasadniając to żądanie obszernie i dokładnie trzema ważnymi a następującymi powodami:

Rachunki z swoich wydatków i dochodów za rok 1892 zamknęła Akademia niedoborem 4233 zł. 59 ct. w. a., który to niedobór pokryć musiała dochodami roku bieżącego. To przekroczenie budżetu zeszłorocznego było nieodzowne, bo chociaż z powodu niedostatecznych funduszków odroczyła wiele ważnych publikacyj przygotowanych już do druku i chociaż ten brak funduszków zmusza Akademię do powstrzymania się w niejednym naukowym przedsięwzięciu, jednak bez znacznej dla nauki szkody nie mogła przerwać wydawnictw i przedsięwzięć naukowych najważniejszych.

Oprócz powyżej wskazanego faktu iż pokrycie niedoboru za rok przeszły dochodami roku bieżącego zmniejszyło już i tak szczupłe dochody Akademii Umiejętności na rok bieżący, położenie finansowe Akademii jest w obecnej chwili tem trudniejsze, że właśnie w bieżącym roku czekają ją dwa znaczne wydatki nadzwyczajne na bardzo ważne cele i od tych wydatków uchylić się nie może bez wielkiej dla nauki i całego kraju szkody.

W roku przeszłym zawarła Akademia układ z rozwiązującym się Towarzystwem historyczno-literackim w Paryżu, mocą którego to układu Akademia objęła majątek ruchomy i nieruchomy tego Towarzystwa, oraz cenną jego bibliotekę, ale zarazem zobowiązała się bibliotekę tę pod nazwą „Biblioteki polskiej“ utrzymywać w Paryżu jako księgozbiór publiczny i przy niej założyć „Stacyę naukową.“ Ta Stacya naukowa przyczyni się niezawodnie do rozwoju zadań pełnianych przez Akademię i przyniesie dla całego narodu znaczne korzyści. Albowiem dwa są cele tej Stacji naukowej paryskiej: przedsiębrać w archiwach paryskich i bibliotekach dalsze spozukiwania i wypisy według wskazówek Akademii; powtóre, służyć za stałe źródło informacyi o rzeczach polskich dla uczonych francuskich i angielskich. Pod pierwszym względem Stacya naukowa ciągnąć będzie dalej pracę w archiwach i bibliotekach paryskich, rozpoczętą przez wielu znakomitych rodaków pod wodzą jeszcze Niemcewicza i będzie gromadzić dalej materiały do historii polskiej, a w „Bibliotece polskiej“ znajduje się już bogaty plon tej pracy, złożony w 48 tekach, które Akademia sprowadzi do Krakowa, aby ułatwić spożytkowanie tych mate-

ryałów. Ważne także, a może ważniejsze w obecnej chwili jest drugie zadanie Stacyi, polegające na pośrednictwie między nauką polską a światem uczonym francuskim. Szanowny sekretarz Akademii, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stanisław Smolka, przedstawił szczegółowo w broszurze przez siebie wydanej pod napisem „Stacya naukowa w Paryżu“, powyżej wspomniane dwa zadania tej Stacyi i korzyści, które przyniesie dla nauki i dla narodu naszego. W broszurze tej czytamy między innymi:

„Trzeba pamiętać o tem, że dziś nauka francuska w dziedzinie historii, filologii i pokrewnych przedmiotów nie zamyka się bynajmniej, jak to bywało dawniej, w granicach rodzimej umysłowości; że młodsze zwłaszcza pokolenie uczonych, z niejaką afektacją nawet, dąży do pewnej uniwersalności, starając się rywalizować z Niemcami. To też utworzenie naszej Stacyi przyjęto ze szczerem uznaniem; „wyborna myśl“, „znakomite urządzenie“, oto wyrazy, z którymi spotykaliśmy się za każdym razem, kiedyśmy mieli sposobność zawiadamiać uczonych francuskich, że potrzebując informacji o rzeczach polskich, znajdą je zawsze, na każde zawołanie, na Quai d' Orleães 6. Urzędnicy nasi, mając pod ręką „Bibliotekę Polską“, będą mogli po największej części na poczekaniu kwerendy takie załatwiać; w razie potrzeby zaś udadzą się do Akademii, a zasięgnąwszy stamtąd informacji, będą niemi służyć uczonym francuskim. Jak to jest ważnem, żeby o rzeczach naszych zasięgano wiadomości u nas, a nie gdzieindziej, zbyteczna nawet mówić.“ . . . „Świadectwem, którego nam dziś potrzeba więcej, niż kiedykolwiek, świadectwem życia i zdolności do życia, będzie ta instytucya, której powstanie zawdzięczamy szczeremu zapisowi Towarzystwa historyczno-literackiego. Stokroć większych korzyści można się po niej spodziewać, niżli gdyby „Bibliotekę Polską“ przewieziono do kraju, a fundusze jej wcielono do ogólnego majątku Akademii. Mądra, natchniona to była myśl, zachować jedno z najpiękniejszych dzieł emigracyi, związane z pamięcią Adama Czartoryskiego, Niemcewicza, Mickiewicza, Karola Sienkiewicza i tylu innych; wlać w nie pierwiastek nowego życia i przekształcić je w posterunek nauki polskiej na Zachodzie, pośredniczący pomiędzy krajem a wielkim ruchem europejskim.“

Chociaż utrzymanie Biblioteki polskiej w Paryżu i Stacyi tam naukowej (której stały personal składa się na teraz z dwóch osób, delegata Akademii i adjunkta), — nie będzie stanowić dla Akademii Umiejętności ciężaru pod względem materyalnym, gdyż majątek byłego Towarzystwa historyczno-literackiego, (który to majątek stanowi dom przy Quai d' Orleães w Paryżu, w którym mieści się Biblioteka, oraz kapitał, który wynosił 70000 franków, lecz z którego użyć musiano 13.000 franków na zapłacenie należności skarbowej od przeniesienia własności z Towarzystwa na Akademię), dostarczy skromnych dochodów na dalsze utrzymanie Biblioteki i Stacyi naukowej; jednak z dochodów tych nie można pokryć jednorazowego nadzwyczajnego wydatku na urządzenie tej Stacyi i ten nadzwyczajny wydatek pokryć musi Akademia Umiejętności. To jest drugi ważny powód, dla którego Akademia Umiejętności żąda nadzwyczajnego jednorazowego zasiłku w kwocie 5.000 zł.

Trzecim powodem żądania przez Akademię tego zasiłku są nadzwyczajne wydatki, które czekają Akademię umiejętności z powodu zamierzonego udziału w Wystawie krajowej przyszłorocznej. Albowiem Akademia zamierza nie tylko wystawić cały zbiór publikacyj własnych, obejmujący 400 tomów i tablice graficzne przedstawiające obraz jej działalności, ale nadto podjęła się wykonania tablic statystyczno-graficznych przedstawiających obraz ruchu wydawniczego w dziedzinie piśmiennictwa polskiego od 1794 roku. Rozpoczęte są już prace przygotowawcze do wykonania tych tablic, a ponieważ wymagają współdziałania osobnych pracowników, którym powierzono mozolną, mechaniczną robotę pod kierunkiem członków Akademii, przeto wykonanie tych tablic pociągnie za sobą znaczny wydatek.

Zarząd Akademii w petycyi swojej oświadcza, iż „Akademia ściągłaby na siebie ciężką odpowiedzialność wobec kraju, z którego funduszy czerpie główne swe dochody, gdyby przez wzgląd na oszczędność uchyliła się od wydatków na wyżej wskazane dwa cele, to jest, gdyby

zaniedbała urządzić należycie instytucję tak ważną i tyle korzyści rokującą, jak Stacya naukowa w Paryżu, i gdyby powstrzymała się od udziału w Wystawie krajowej. „Jeźliby jednak Akademia te nadzwyczajne wydatki pokryła bieżącymi dochodami, w takim razie wobec wyjaśnionego wyżej jej położenia finansowego, musiałaby rachunki z końcem roku bieżącego zamknąć tak znacznym deficytem, iż w roku przyszłym byłaby zniewoloną zwolnić bardzo prawidłowy tok swych czynności, powstrzymując, z wielkim dla nauki uszczerbkiem, dalszy postęp wszystkich rozpoczętych przedsięwzięć naukowych. Jedynem wyjściem w takim położeniu“ — pisze w petycyi Zarząd Akademii umiejętności — „może być tylko wyjednanie nadzwyczajnej subwencyi na pokrycie wymienionych wydatków nadzwyczajnych.“

Komisya budżetowa uznając ważność wyżej przytoczonych powodów, na których Akademia w petycyi swojej do Sejmu opiera żądanie nadzwyczajnej subwencyi 5.000 zł., uznając mianowicie dwa ostatnie powody szczegółowo wyluszczone, za wszechstronnie uzasadnione — wnosi:

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) „Sejm udziela Akademii umiejętności w Krakowie jednorazowy nadzwyczajny zasilek w kwocie 5.000 zł. w. a.“
- 2) Na pokrycie tego wydatku Sejm uchwała kredyt dodatkowy na rok 1893 w kwocie 5.000 zł. i poleca Wydziałowi krajowemu wypłacić tę kwotę Zarządowi Akademii.

We Lwowie dnia 14. maja 1893 r.

Przewodniczący:

*Dunajewski w. r.*

Sprawozdawca:

*Leon Chrzanowski w. r.*

